

Parafia św. Augustyna

ul. Nowolipki 18, 01-019 Warszawa

Msze św. dzień powszedni: 7⁰⁰, 8⁰⁰, 9⁰⁰, 18³⁰

niedziela: 7⁰⁰, 8³⁰, 10⁰⁰, 11³⁰, 13⁰⁰, 18³⁰ i 19⁴⁵

Spowiedź św. na każdej Mszy św.

Kancelaria: od wtorku do piątku w godz. 9³⁰ - 10⁰⁰; 16⁰⁰ - 17⁴⁵

tel.: 22-838-30-95 tylko w godz. urzędowania

Konto parafii św. Augustyna: 56 1240 2063 1111 0010 0087 4213

XXXI niedziela zwykła

30 października 2022

LITURGIA SŁOWA

Ez 43, 1-2. 4-7a; Ps 1 Krn 29; 1 P 2, 4-9; Mt 16, 13-19

Ref. psalmu: **Chwalimy, Panie, Twe przestawne imię.**

Gdy Jezus przyszedł w okolice Cezarei Filipowej, pytał swych uczniów: „Za kogo ludzie uważają Syna Człowieczego?”. A oni odpowiedzieli: „Jedni za Jana Chrzciciela, inni za Eliasza, jeszcze inni za Jeremiasza albo za jednego z proroków”. Jezus zapytał ich: „A wy za kogo Mnie uważacie?”. Odpowiedział Szymon Piotr: „Ty jesteś Mesjasz, Syn Boga żywego”. Na to Jezus mu rzekł: „Błogosławiony jesteś, Szymonie, synu Jony. Albowiem ciało i krew nie objawiły ci tego, lecz Ojciec mój, który jest w niebie. Otóż i Ja tobie powiadam: Ty jesteś Piotr – Opoka, i na tej opoce zbuduję mój Kościół, a bramy piekielne go nie przemogą. I tobie dam klucze królestwa niebieskiego; cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane w niebie, a co rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane w niebie”. – *Oto słowo Pańskie.*



ne go nie przemogą. I tobie dam klucze królestwa niebieskiego; cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane w niebie, a co rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane w niebie”. – *Oto słowo Pańskie.*

KOMENTARZE DO CZYTAŃ

Przygotowane przez Bractwo Słowa Bożego

Komentarz do pierwszego czytania

„Bóg jest miłośnikiem życia”. To jedno z piękniejszych określeń Boga. Komentując historię Izraela, autor natchniony dotyka problemu ludzkiej grzeszności. Odpowiedzią na nią jest kara, która nie ma na celu unicestwienie człowieka, ale jego nawrócenie. Już tutaj więc Boże miłosierdzie okazuje się środkiem wychowawczym obok kary. Kara

Kiedy mąż mówi żonie: „Kocham cię”, w słowie tym może być bardzo wiele prawdy, może w tym słowie być trochę prawdy, a może być ono również całkiem puste. Podobnie, kiedy ja przyłączam się do Apostoła Piotra i mówię Panu Jezusowi: „Ty jesteś Chrystus, Syn Boga żywego” – moje wyznanie wiary w Chrystusa może być pełne prawdy, może być w nim tylko trochę prawdy, a może również ta moja deklaracja o wierze być zupełnie pusta. Nie można przecież powiedzieć, żeby całkiem do końca wierzył w Pana Jezusa ktoś taki, kto nie przywiązuje wagi do czerpania ze źródeł Jego łaski – kto nie ma nawyku wsłuchiwania się w naukę Ewangelii, kto rzadko przychodzi na niedzielną Mszę Świętą i prawie nie przystępuje do sakramentów.

Podobnie nie da się powiedzieć, że ktoś jest głęboko wierzy w Pana Jezusa, jeżeli nie do końca słucha Jego przykazań, inaczej niż Pan Jezus widzi zasady moralności małżeńskiej albo stosunek do nieprzyjaciół. Piotr swoją wiarę: „Ty jesteś Chrystus, Syn Boga żywego” wyznał naprawdę gorącym sercem. Okazało się jednak, że nawet wiara Piotra nie wytrzymała próby życia i w Wielki Piątek się załamała. Oby dzisiejsza Ewangelia pobudziła mnie do zdrowego niepokoju o to, czy moja wiara w Chrystusa jest we wszystkim i do końca autentyczna. „Jezu, ja wierzę w Ciebie serdecznie, ale tylko Ty jeden możesz mnie obdarzyć tą łaską, żebym wierzył w Ciebie naprawdę całym sercem”.

Pan Jezus dał Piotrowi klucze swojego Królestwa, powiedział mu nawet: „cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane w niebie, a co rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane w niebie”. Pan Jezus nie wypowiadał słów pustych. Jeżeli takie słowa powiedział do Piotra, to niewątpliwie i Piotra, i potem jego następców, obdarza specjalnymi darami Ducha Świętego, ażeby każdy z nich był autentycznym i nieomylnym narzędziem Jego woli. To przecież wyrażają te słowa, że „cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane w niebie”.

O. Jacek Salij OP

bowiem nie została zanegowana, jest konsekwencją zaciągniętej winy.

Miłosierdzie podkreśla i pomaga zrozumieć człowiekowi pedagogiczny sens kary. To przekonanie autor opiera na wierności i nieomyślności Boga. Stworzył On świat i człowieka, aby istniały. Jego zamysł, nawet skażony nieprawością diabła i grzechem człowieka, pozostaje aktualny. Bóg nie unicestwia tego, co powołał do istnienia. Chce to ocalić i zbawić, bo w swej istocie jest przecież dobre.

Ta świadomość powinna być dla grzesznika źródłem odwagi, by powracać do Boga. On nigdy się nie zmęczy ani nie znudzi, oferując nam przebaczenie. Nawet jako grzesznicy jesteśmy bezpieczni, w tym sensie, że Bogu nie przyjdzie do głowy myśl o naszym unicestwieniu. Bóg „niczym się nie brzydzi, co uczynił, bo gdyby miał coś w nienawiści, nie byłby tego uczynił”. Karą nigdy więc nie będzie unicestwienie! Bóg zawsze będzie szukał sposobu, by znaleźć grzesznika i przekonać go, że pełnię życia i szczęścia można osiągnąć tylko w zjednoczeniu ze Stwórcą i Zbawicielem.

Komentarz do psalmu

Psalmista uwielbia Boga i deklaruje swoją wolę trwania w tej postawie. To postanowienie wzmacnia podaniem powodów swojej wdzięczności. Wymienione przymioty Boga, Jego łagodność, miłosierdzie, łaskawość, dobroć i cierpliwość, wydają się nie tylko wiedzą o Bogu, ale przede wszystkim doświadczeniem oranta.

Psalmista zauważa również, że Bóg ma „miłosierdzie nad wszystkim, co stworzył”. Nie waha się więc zachęcać wszystkich, aby dołączyli do chóru wychwalających Stwórcę. Zaprasza do uwielbienia nie tylko osoby, ale także wszelkie stworzenie. I znowu tę zachętę motywuje, wspominając kolejne przymioty Boga: Jego wierność, świętość, wrażliwość na tych, „którzy upadają” czy są przygnębieni.

Dobroć i miłosierdzie Boga są więc doświadczeniem całego stworzenia. Wobec doznanej życzliwości naszą najwłaściwszą postawą jest wdzięczność i bojaźń, która w Biblii nie jest strachem wobec Boga, ale synowskim szacunkiem i posłuszeństwem z miłości.

Komentarz do drugiego czytania

Modlitwa za Tesaloniczan, o jakiej zaświadcza św. Paweł, kierowana jest do Boga w szczególnej okoliczności. Autor listu ma świadomość, że jego adresaci muszą mierzyć się z prześladowaniami i różnymi trudnościami w realizacji chrześcijańskiego powołania. Mimo to modli się o udoskonalenie w nich „wszelkiego pragnienia dobra oraz czynu płynącego z wiary”. Każda okoliczność życia jest dobrą okazją do naśladowania Jezusa i potwierdzania swojej przynależności do grona Jego uczniów. Nie wystarczą słowa, aby uwielbić Boga, dopełnieniem musi być nasze wierne życie zarówno w pomyślności, jak i w przeciwnościach.

Święty Paweł nie tylko podtrzymuje na duchu Tesaloniczan, ale także dba o ich dalszą formację. Powraca więc do tematu powtórnego przyjścia Jezusa, o czym pisał w pierwszym liście kierowanym do tej wspólnoty. Potwierdza przekazaną naukę i zachęca adresatów listu do odważnego stawiania oporu ideom przeciwnym nauczaniu apostołskiemu.

Święty Paweł uczy także nas czujności i niepoddawania się modom i trendom, które chciałyby zmienić Objawienie i Tradycję Kościoła.

Komentarz do Ewangelii

Bóg zasiał w sercu Zacheusza pragnienie zobaczenia Jezusa. Jednak w planach Boga było zapisane coś więcej niż tylko zaspokojenie ciekawości zwierzchnika celników. Bóg prowadził go do nowego życia, do którego Zacheusz miał zrodzić się w spotkaniu ze Zbawicielem.

„Stary” Zacheusz to człowiek chciwy, zakompleksiony, obiekt żartów i złośliwości ze strony innych ludzi, ale i ciekawy Jezusa. „Nowy” Zacheusz to człowiek odnaleziony, spełniony, hojny, odważnie konfrontujący się z

KATECHIZM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

1606 Każdy człowiek doświadcza zła wokół siebie i w sobie. Doświadczenie to dotyczy również relacji między mężczyzną i kobietą. Od najdawniejszych czasów ich związek był zagrożony niezgodą, duchem panowania, niewiernością, złością i konfliktami, które mogą prowadzić aż do nienawiści i zerwania go. Ten nieporządek może ujawniać się z mniejszą lub większą ostrością, może też być bardziej lub mniej przewyciężany, zależnie od kultury, epoki i konkretnych osób; wydaje się jednak, że ma on charakter powszechny.

1607 W świetle wiary należy powiedzieć, że ten nieporządek, którego boleśnie doświadczamy, nie wynika z *natury* mężczyzny i kobiety ani z *natury* ich relacji, ale z *grzechu*. Pierwszym skutkiem zerwania z Bogiem, czyli pierwszego grzechu, było zerwanie pierwotnej komunii mężczyzny i kobiety. Ich wzajemna relacja została wypaczona przez ich wzajemne oskarżenia; ich pociąg ku sobie, będący darem Stwórcy, zamienił się w relację panowania i pożądlivości; wzniosłe powołanie mężczyzny i kobiety, by byli płodni, rozmnażali się i czynili sobie ziemię poddaną, zostało obciążone bólem rodzenia dzieci i trudem zdobywania pożywienia.

prawdą o sobie, biorący odpowiedzialność za swoje czyny, wolny od ludzkich ocen. Śmierć starego człowieka i narodzenie nowego dokonały się podczas spotkania z przechodzącym Zbawicielem. Co się wtedy stało? Zacheusz został przez Niego zauważony, uznany za godnego, aby gościć Pana, i upragniony jako Jego gospodarz. Jezus podarował celnikowi szansę, której odmawiali mu ludzie.

Miłość Jezusa, Jego miłosierdzie, brak uprzedzeń i zdolność dostrzeżenia ukrytego piękna w grzeszniku, dokonały nowego aktu stwórczego, nazwanego przez Jezusa po prostu zbawieniem: „Dziś zbawienie stało się udziałem tego domu”. Tak „zwierzchnik celników i bardzo bogaty” stał się chrześcijaninem. Tradycja dodaje, że Zacheusz został pierwszym biskupem Cezarei Palestyńskiej.

Pozwólm, aby miłosierna miłość Boga stworzyła nas na nowo.

Komentarze zostały przygotowane przez ks. Bogusława Zemana SSP

RÓŻANIEC

Wśród niektórych wierzących katolików Żywy Różaniec bywa postrzegany jako relikw przesłości, zarezerwowany dla osób w podeszłym wieku. A przecież różaniec to nie klepanie „zdrowasiek”, jak niektórzy mogliby uważać. To rozważanie misterium życia Pana Jezusa i Maryi oraz możliwość odkrycia Kościoła, jako wspólnoty zwracającej się ku Chrystusowi, wyciągającej dłoń ku ludziom potrzebującym. Nie jesteśmy przecież jak paciorki rozsypane po podłodze, ale jak paciorki złączone w jedną pulsującą życiem koronkę. Bł. Paulina Jaricot wskazywała nawet, pragnąc ukazać właściwy charakter Żywego Różańca: „Piętnaście węgli...: Jeden płonie, trzy lub cztery tlą się za ledwie, pozostałe są zimne - ale zbierczcie je razem, a wybuchną ogniem!”.

Przenieśmy się teraz myślą do dziewiętnastowiecznej Francji. Tam młoda mieszkanka Lyonu – wspomniana Paulina Maria Jaricot – aby rozpowszechnić modlitwę

różańcową, zaczęła organizować w swoim mieście piętnastoosobowe grupy zwane Różami. Miały one tworzyć Żywy Różaniec. Każda z osób należących do danej Róży zobowiązywała się do codziennego odmówienia jednej dziesiątki różańca z rozważaniem jednej z piętnastu tajemnic różańcowych w intencjach wyznaczonych na dany miesiąc: w intencji misyjnej i w intencji papieskiej. Zauważmy więc, że ta forma modlitwy to nie tylko indywidualne zwracanie się do Pana Boga za pośrednictwem Maryi, ale również przypomnienie każdemu z tworzących Różę, że pozostaje w komunii ze „wspólną niewidzialną, ale realną, która codziennie gwarantuje odmówienie całego różańca”.

W 1827 roku papież Leon XII pobłogosławił dzieło Żywego Różańca, a jego następca Grzegorz XVI wydał dokumenty zatwierdzające Stowarzyszenie Żywego Różańca. Odkąd zaś w roku 2002 Jan Paweł II wprowadził jeszcze jedną

część różańca, wszędzie tam, gdzie jest to możliwe, liczba członków poszczególnych róż ma wzrastać do dwudziestu osób.

Główną patronką Żywego Różańca jest św. Filomena. Dlaczego akurat ta święta? Kiedy bł. Paulina Jaricot ciężko chorowała i była prawie umierająca, zapragnęła powierzyć swoje życie św. Filomenie. Wyprosiła u lekarza pozwolenie na wyjazd i wybrała się do jej sanktuarium w Mugnano. Podróż z Lyonu do Neapolu trwała cztery miesiące, ponieważ trzeba było robić częste postoje ze względu na stan zdrowia Pauliny. Do sanktuarium pielgrzymi dotarli w główne święto. Tam, w dniu 9 sierpnia 1835 roku w czasie adoracji Najświętszego Sakramentu, Paulina doznała uzdrowienia. Papież Grzegorz XVI, który przyjął Paulinę na audiencji, uznał jej uzdrowienie za cud i zatwierdził kult św. Filomeny, ustanawiając jej wspomnienie na 11 sierpnia i czyniąc z niej patronkę Żywego Różańca.

DAR ODPUSTU

WARUNKI ODPUSTU ZUPEŁNEGO (1 – 8 LISTOPADA)

Nawiedzając z modlitwą kościół lub kaplicę w uroczystość Wszystkich Świętych oraz w Dniu Zadusznym, możemy pod zwykłymi warunkami uzyskać odpust zupełny, czyli całkowite darowanie kar dla dusz w czyśćcu cierpiących. Ponad-to wypełniając określone warunki, możemy uzyskać odpust zupełny od 1 do 8 listopada za pobożne (czyli modlitewne) nawiedzenie cmentarza. Odpust zupełny możemy uzyskać raz dziennie. Warunki uzyskania odpustu zupełnego:

- 1. Wzbudzić intencję otrzymania odpustu.**
- 2. Być w stanie łaski uświęcającej.**
- 3. Wyzbyc się przywiązania do jakiegokolwiek grzechu.**

4. Przyjąć w tym dniu Komunię Świętą.

5. **Odnowić naszą jedność ze wspólnotą Kościoła poprzez odmówienie: „Ojcze nasz”, „Wierzę w Boga” oraz modlitwy w intencjach bliskich Ojcu Świętemu.** Intencja papieska na listopad 2022: **Za dzieci, które cierpią.** Módlmy się, aby dzieci, które cierpią – te, które żyją na ulicy, ofiary wojen, sieroty – miały dostęp do edukacji i mogły na nowo zaznać uczucia ze strony rodziny.

Rozróżnia się odpust: zupełny i częstkowy.

Odpust zupełny – uwalnia od kary doczesnej należnej za grzechy w całości. **Odpust częstkowy** – uwalnia od kary doczesnej należnej za grzechy w części, jest oznaczany bez określania dni lub lat. Kryterium miary tego odpustu stanowi wysiłek i gorliwość, z jaką ktoś wykonuje dzieło obdarzone odpustem częstkowym.

Jak pomóc zmarłym?

1. Ofiarowanie w ich intencji Mszy św. i Komunii św.
2. Przebaczenie zmarłemu wszystkiego, czym wobec nas zawinił.
3. Post, jałmużna, ofiarowane odpusty.
4. Modlitwa, w tym wypominki.

Wszystko, co podejmujemy z myślą o zmarłych, powinniśmy zanurzać w odkupieńczej Ofierze Chrystusa, bo tylko wtedy możemy ufać, że nasza modlitwa i ofiara będą dla nich pomocne. Ważne są kwiaty, znicze, troska o groby. One ocalają pamięć, przypominają o celu ludzkich dążeń, scalają rodzinę, przypominają wspólne dziedzictwo. To jednak za mało. „Życie ludzkie zmienia się, ale się nie kończy” – słyszymy w prefacji podczas Mszy św. żałobnej. Wiara w „świętych obcowanie” stwarza jedyną w swoim rodzaju okazję, by pomóc naszym zmarłym w osiągnięciu pełni zbawienia. Materia ma tutaj niewielkie znaczenie. Najważniejsze są dary duchowe, które możemy im ofiarować, pokuta, dzięki której nie tylko zostanie skrócony „czas” cierpienia w czyśćcu, ale też dokona się nasze nawrócenie.

OGŁOSZENIA

1. **1 listopada, uroczystość Wszystkich Świętych.** Msze św. tego dnia będą odprawiane według porządku niedzielnego, z wyjątkiem Mszy św. o godz. **19.45**.
2. **W dniach od 1 do 8 listopada włącznie** można zyskać codziennie odpust zupełny za wypełnienie wszystkich warunków zwykłych oraz pobożne nawiedzenie cmentarza i odmówienie modlitwy (choćby myślnie) za zmarłych. Odpust ten wolno ofiarować jedynie za zmarłych.
3. **2 listopada – Dzień Zaduszny.** Msze św. jak w dni powszednie oraz dodatkowa Msza św. o godz. **10.00**.
4. W listopadzie zapraszamy na modlitwę za zmarłych codziennie o godz. **18:15**. Zachęcamy także do składania **wypominek** za bliskich zmarłych w zakrystii lub kancelarii. Przez cały rok w poniedziałki o **18:30** odprawiamy Msze św. za zmarłych polecanych w wypominkach.
5. **Organizujemy zimowisko dla dzieci i młodzieży** – w terminie od 18 lutego do 26 lutego 2023 r. w Muszynie. Zapisy u ks. Jana.
6. Do końca listopada **przyjmujemy zapisy na „kolędę”**, która odbędzie się po nowym roku.
7. Za tydzień po Mszy św. o godz. **8:30** – spotkanie Żywego Różańca oraz po Mszy św. o godz. **11.30** – spotkanie rodziców Żywego Różańca.
8. **Trwają katechezy**, na które zapraszamy dorosłych i młodzież, które odbywają się w **poniedziałki i czwartki o godz. 19:30 w Kościele. W tym tygodniu wyjątkowo nie będzie katechezy jutro.** Zapraszany na kolejną katechezę w czwartek.
9. W tym tygodniu przypada **pierwszy czwartek, piątek i sobota miesiąca.** W czwartek po Mszy św. o godz. **9:00** – modlitwa za kapłanów. W piątek dodatkowa spowiedź św. od godz. **17:00**. W sobotę po Mszy św. o **9:00** – nabożeństwo do Niepokalanego Serca Maryi.
10. We wtorek – radosny dzień – uroczystość Wszystkich Świętych; w środę – wspomnienie **Wszystkich Wiernych Zmarłych**; w piątek – wspomnienie św. **Karola Boromeusza**, biskupa.

Konto parafii św. Augustyna: **56 1240 2063 1111 0010 0087 4213**

Prosimy o ofiary na pokrycie kosztów druku gazetki. Bóg zapłać!

Redagują: ks. prał. Walenty Królak oraz Parafianie.

www.swaugustyn.pl

Wydawca: Parafia św. Augustyna, ul. Nowolipki 18, 01-019 Warszawa. 300 egz. Opracowanie biuletynu i druk: lis888@wp.pl